

XXI Środa okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mt 23,27-32): Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo podobni jesteście do grobów pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne są kości trupich i wszelkiego plugastwa. Tak i wy z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości. Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo budujecie groby prorokom i zdobicie grobowce sprawiedliwych, i mówicie: "Gdybyśmy żyli za czasów naszych przodków, nie byliśmy ich współnikami w zabójstwie proroków". Przez to sami przyznajecie, że jesteście potomkami tych, którzy mordowali proroków! Dopełnijcie i wy miary waszych przodków!

«Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy!»

Rev. D. Lluís ROQUÉ i Roqué
(Manresa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, tak jak w poprzednich i kolejnych dniach, kontemplujemy Jezusa surowego, potępiającego zachowania nie licujące z godnym życiem, nie tylko chrześcijańskim lecz również ludzkim: «Tak i wy z zewnątrz wydajecie się ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości.» (Mt 23,28). Potwierdza on, że uczciwość, szczerłość, lojalność, szlachetność..., są cnotami umiłowanymi przez Boga, oraz szanowanymi przez ludzi.

Aby więc nie popaść w hipokryzję, muszę być bardzo szczery. Po pierwsze, z Bogiem, ponieważ chce On, aby moje serce było czyste, i abym nienawidził kłamstwa, gdyż On sam jest nieskazitelnie czysty, jest absolutną Prawdą. Po drugie, z samym sobą, abym nie był pierwszym oszukanym, grzesząc przeciwko Duchowi Świętemu poprzez nie uznawanie własnych grzechów i nie ujawnianie ich w sakramencie pokuty; lub nie dość ufając Bogu, który nigdy nie potępia syna marnotrawnego i nie wyrzeka się grzeszników - lecz tych, którzy nie umieją się przyznać do grzechów. Po trzecie, z innymi, ponieważ - tak jak Jezusa - wszystkich nas drażni kłamstwo, oszustwo, brak szczerości, uczciwości, lojalności, szlachetności... i dlatego powinniśmy przestrzegać zasady: «Jak chcecie żeby ludzie Wam czynili, podobnie Wy im czyńcie».

Te trzy postawy - które możemy nazwać zdrowym rozsądkiem - powinniśmy przyjąć za własne, jeśli nie chcemy popaść w pułapkę hipokryzji oraz przyznać, że potrzebujemy łaski uświęcającej z powodu grzechu pierwotnego wywołanego przez „ojca kłamstwa”: szatana. Dlatego, posłuchajmy napomnienia Św. Josemaría: «Podczas rachunku sumienia strzeż się niemego diabła»; oraz Orygenes, który mówi: «Każda udawana świętość jest jałowa, bo nie pochodzi od Boga», i zawsze kierujmy się prostą i podstawową zasadą zaproponowaną nam przez Jezusa: «Niech Wasza mowa będzie: tak - tak, nie - nie» (Mt 5,37).

Maryja nie używa wielu słów, ale jej –tak- dla dobra i łaski było wyjątkowe i szczere; jej -nie- dla zła i dla grzechu było stanowcze i prawdziwe.